

Bobi, Gdy odesz

Słońce zagasło w biały dzień
I z kolorłoacute;w pozostał tylko cień
W twoich słowach wyczułem chłłoacute;d
Zimny tak jak w lecie lłoacute;d
Gwiazdy straciły złoty blask
Razem ze mną płakały cały czas
Zaglądały do oczu i pocieszały nocą gdy
Gdy odeszłaś rzuciłaś mnie
Wszystko umarło i straciło sens
Gdy odeszłaś tak bezlitośnie
Czas się zatrzymał okrutny nieznośnie
Gdy odeszłaś rzuciłaś mnie
Wszystko umarło i straciło sens
Gdy odeszłaś już tak na wieki
Przestały płynąć potoki i rzeki
Znowu złe myśli pną jak mrłoacute;z
Drogi powrotnej nie ma dla mnie już
Klamka zapadła w twoich drzwiach
I pozostał żal i strach
Nie pomogą tu z nieba łzy
Ani prośby nie dadzą chyba nic
Pewnie wszystko zrozumiał bym
Gdybyś nie uciekła z nim
Gdy odeszłaś rzuciłaś mnie
Wszystko umarło i straciło sensx2